

ODPREŻENIE MILITARNE JAKO ISTOTA PROCESU ODPREŻENIA

Doświadczenia historyczne okresu powojennego wykazują w odniesieniu do prowadzonej przez państwa socjalistyczne polityki odprężenia, że stosowanie terminu „proces odprężenia” nie powinno budzić oczekiwań na konkretny postęp w dziedzinie odprężenia stosunków międzynarodowych. Pojęcie to wyraża raczej fakt, że odprężenia nie można osiągnąć za jednym posunięciem, lecz w wyniku długotrwałych i celowych wysiłków. Uwzględnić tu trzeba okresowy regres, wynikający z niezmiennie agresywnej istoty imperializmu. Najnowsze wydarzenia, dążenie mocarstw imperialistycznych do zdobycia przewagi militarnej nad państwami socjalistycznymi w celu ponownego ożywienia „polityki z pozycji siły”, polityki która poniosła dotychczas porażkę, potwierdzają tę tezę w sposób wręcz jaskrawy¹.

Dla państw socjalistycznych wynikają stąd w kwestii kontynuacji ich konsekwentnej polityki pokojowej i odprężeniowej z myślą o latach osiemdziesiątych dwa w istocie zagrożenia.

Po pierwsze: Należy również w nadchodzących latach kierować się zasadą, że politykę międzynarodową określają nadal dwie zasadnicze tendencje, których znaczenie przejściowo może ulegać zmianie. Jest to kontynuacja procesu odprężenia, której można oczekiwać w przyszłości, w różnych dziedzinach, jako że nie ma dla niej żadnej odpowiedniej alternatywy. W tym zakresie imperializm, mimo rozpaczliwych prób wyjścia z defensywy, stoi przed nieuniknioną koniecznością działania w nowych warunkach historycznych ponieważ socjalizm jest w stanie zmusić go do pokojowego współistnienia. Z drugiej strony również obecnie wydaje się rzeczą bezsporną, że w warunkach odprężenia mocarstwa imperialistyczne kontynuują materialne przygotowania do wojny światowej, a nawet je intensyfikują. W obu tych tendencjach odzwierciedla się dialektyczny stosunek zmienności odprężenia i zaostżenia napięć we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Po drugie: Coraz bardziej staje się widoczne to, że jak kiedyś, tak i teraz podstawę procesu odprężenia stanowi element militarny, tj. konsekwentne przejście do efektywnych kroków rozbrojeniowych. Istnienie i dalsze udoskonalanie nowych jakościowo broni masowej zagłady, podkręcanie spirali zbrojeń konwencjonalnych i wyraźne tendencje do rozszerzania obszaru oddziaływania militarnego NATO, a także inne wyznaczniki, charakteryzujące obecny wyścig zbrojeń, potwierdzają niezwykle aktualność tego zadania.

Konieczność stopniowego przechodzenia do odprężenia militarnego przedstawić można przy pomocy czterech znamienych dla dążeń zbrojeniowych mocarstw imperialistycznych u progu lat osiemdziesiątych.

Pierwszy aspekt — to dotychczas nieznan, nowy jakościowo wymiar i dynamika, stanowiące podstawę imperialistycznej eskalacji zbrojeń. NATO, według danych oficjalnych, wydało w 1980 r. ok. 250 mld dol. na zbrojenia, a USA do 1985 r. osiągnąć chcą kwotę 252,3 mld dol. na wydatki roczne. Równocześnie narzuciły swym partnerom z NATO roczną przeciętną stopę wzrostu wynoszącą realnie 3%, a która w latach osiemdziesiątych ma się podnieść do 4-5%.

Drugi aspekt — to widoczny, jakościowo nowy wymiar zbrojeń imperialistycznych, który dzięki wykorzystaniu zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej stał się dominującą cechą rozbudowy potencjału militarnego.

¹ Por. referat dra habil. A. Ławrowskiego — Wzrost napięcia międzynarodowego w latach 1977 - 1979 (drukowany w niniejszym zeszycie).

Trzeci aspekt wyraża się w zamierzonej tendencji do rozszerzenia forsowanej eskalacji zbrojeń na wszystkie trzy centra imperialistyczne, a więc i na Japonię. Wreszcie, jako aspekt czwarty, zaznacza się coraz wyraźniejsza chęć ujęcia imperialistycznych zbrojeń jako przedsięwzięć długofalowych, co znalazło swe dobitne odzwierciedlenie w długoterminowym programie NATO. Właśnie w perspektywie takiego planowania działania skierowane na odprężenie militarne stają się absurdalne.

Jeśli chodzi o zwiększoną agresywność głównych państw—członków NATO z podanych czterech aspektów ich polityki zbrojeniowej wyłaniają się z kolei cztery cechy, które w procesie urzeczywistniania odprężenia militarne napawają niepokojem. I tak — po pierwsze — wykorzystanie zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej dla celów jakościowego rozwoju produkcji zbrojeniowej prowadzi do szybkiej dezaktualizacji nowoczesnych systemów broni, co stanowi stimulator do tworzenia coraz to nowszych systemów tego typu. Tym samym dezaktualizacja ta przejmuje ekonomiczną funkcję zbrojeń, taką, jaką w połowie stulecia spełniały wojny imperialistyczne. W związku z nadzwyczaj wysokim wykorzystaniem kapitału w zakresie zbrojeń koncerny należące do kompleksu przemysłu militarne nie są choćby z powodu maksymalizacji swego zysku zainteresowane wprowadzeniem skutecznych środków rozbrojeniowych. Działania na rzecz odprężenia militarne oraz podjęcia znaczących kroków rozbrojeniowych możliwe są zatem jedynie na drodze twardej walki klasowej przeciwko przedstawicielom kompleksu przemysłu militarne.

Poza tym wykorzystanie osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej w produkcji zbrojeniowej doprowadziło do dalszego pogłębienia podziału pracy w tej dziedzinie. Oznacza to, że krąg przedsiębiorców uczestniczących w imperialistycznej produkcji zbrojeniowej znacznie się rozszerzył. W miejsce klasycznych „kuźni płatnerskich”, które jeszcze do II wojny światowej obejmowały raczej niewiele koncernów, specjalizujących się wyłącznie w produkcji zbrojeniowej, kompleks przemysłu militarne obejmuje dziś szeroki krąg przedsiębiorców kapitalistycznych, którzy jedynie po części w taki czy inny sposób, a niekiedy jedynie warunkowo zajmują się produkcją zbrojeniową. I tak np. koncern *Kraus-Maffei* w RFN produkujący czołg „Leopard II” zaangażował ponad 3000 kooperantów. Wynika z tego, że nawet tzw. średnio samodzielne przedsiębiorstwa w okresie recesji są ekonomicznie zainteresowane produkcją zbrojeniową; z tego powodu również w tych kręgach wzrasta opór przeciwko działaniom rozbrojeniowym. Poza tym jest rzeczą oczywistą, że proces „jakościowego podnoszenia poziomu uzbrojenia” zwiększa gotowość i zdolność agresji państw NATO i w jednakowym stopniu podsycza złudzenia czołowych polityków tych krajów co do możliwości prowadzenia kiedyś jeszcze polityki za pomocą dywizji wojskowych. Deklaracje administracji prezydenta Reagana idą zdecydowanie w tym kierunku.

W końcu ten forsowany proces internacjonalizacji produkcji zbrojeniowej, rozkręcany energicznie pod pretekstem koniecznej standardyzacji systemów broni przez czołowe imperialistyczne koncerny, prowadzi najwyraźniej do pogłębienia koordynacji polityki i strategii militarnej państw NATO oraz ponadto trzech głównych ośrodków imperialistycznych przy wzrastającym wpływie chińskim.

Trzeźwo, a równocześnie z wielką troską państwa Układu Warszawskiego stwierdziły w swej deklaracji z 15 maja 1980 r., że sytuacja międzynarodowa stała się jeszcze bardziej skomplikowana i niebezpieczna, a zagrożenie pokoju i odprężenia znacznie wzrosło. Wyciągnęły one jednak równocześnie wnioski, że wśród spraw, od których zależy umocnienie pokoju w Europie, na czoło wysuwa się obecnie „problem odprężenia militarne i rozbrojenia na naszym kontynencie”. W tych

okolicznościach należy postawić pytanie, jak zdefiniować odprężenie militarne, aby ująć prawidłowo stojące przed wszystkimi zadanie w pełnym jego zakresie i politycznej jakości oraz podjąć konkretne środki w celu jego rozwiązania. Ogólnie, aby służyć jako porozumienie podstawowe dla wszystkich uczestniczących w procesie odprężenia stron, należy odprężenie militarne scharakteryzować jako kompleks wszelkich uzgodnionych i wiążących pod względem międzynarodowoprawnym przedsięwzięć prowadzących do redukcji wojsk i zbrojeń (z ich praktyczną realizacją włącznie), które zdolne są zapobiec niebezpieczeństwu wywołania wojen, zwłaszcza wojny światowej, ograniczyć możliwości prowadzenia wojny i ostatecznie w pełni uniemożliwić jej wybuch. Nieodzownym przy tym warunkiem jest ściśle przestrzeganie zasady równego bezpieczeństwa na bazie istniejącego, historycznie ukształtowanego stosunku sił. Jako pierwsze konkretne działania w celu realizacji tego zadania ujęte zostały w deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego Państw—Stron Układu Warszawskiego z maja 1980 r. następujące zagadnienia:

Po pierwsze — porozumienie co do tego, że od ustalonego terminu żadne państwo ani grupa państw w Europie nie podwyższy liczebności swych sił zbrojnych na obszarach określonych w Akcie Końcowym z Helsinek. Po drugie — podkreślona została jeszcze raz konieczność ścisłego przestrzegania wszystkich postanowień Aktu Końcowego, a przede wszystkim zakazu stosowania groźby czy użycia siły, zasady nienaruszalności granic, pokojowego rozstrzygania sporów i niemieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw. Po trzecie — należy tak kształtować i intensyfikować bilateralną i multilateralną wymianę doświadczeń pomiędzy państwami, aby można było osiągnąć daleko idącą zgodność co do zastosowania praktycznych środków służących procesowi odprężenia. Po czwarte — zaproponowano przygotowanie w jak najkrótszym terminie i odbycie konferencji na temat odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie oraz podjęcie praktycznych uchwał w tej sprawie w Madrycie. Po piąte — wezwano w szczególności USA do ratyfikowania podpisanego już przecież układu *SALT II* oraz do ponownego podjęcia uzgodnionych rozmów na temat zakazu prób z bronią jądrową, zakazu broni radiologicznej i chemicznej oraz niestosowania broni jądrowej przeciwko państwu jej nie posiadającym. Po szóste — zażądano niezwłocznego podjęcia konstruktywnych rozmów na takie tematy, jak zawarcie układu międzynarodowego o niestosowaniu siły, zaprzestanie produkcji broni jądrowej oraz zakaz opracowywania nowych rodzajów broni masowej zagłady. Po siódme do zaproponowanych przez uczestników Układu Warszawskiego praktycznych działań na drodze do osiągnięcia odprężenia militarnego należy omówienie kwestii ograniczenia militarnej obecności oraz aktywności na Oceanie Atlantyckim, Indyjskim i Spokojnym, na Morzu Śródziemnym, jak i w Zatoce Perskiej. Te kroki Wspólnoty Socjalistycznej, pierwsze konkretne i dające się urzeczywistnić w praktyce, oznaczają równocześnie, że znaleziony został klucz do rozwiązania tego obiektywnie najważniejszego zadania — uczynienia procesu odprężenia nieodwracalnym. Oznacza to jednak w swej istocie stworzenie i stabilizację takiej politycznej, ekonomicznej, militarnej i ideologicznej sytuacji w Europie, a także w skali światowej, w której państwa imperialistyczne mogłyby nie uczestniczyć w procesie odprężenia jedynie przy pełnej świadomości niebezpieczeństwa własnej zagłady. Równocześnie państwa socjalistyczne stoją przed koniecznością baczego i ciągłego śledzenia działań militarnych państw NATO, aby siłom wrogim odprężeniu nie dać żadnej szansy na ponowne odstąpienie od wyznaczonej przez państwa socjalistyczne drogi ku odprężeniu i umocnieniu pokoju.

Siegfried Zeimer (Lipsk)